Cena numeru 10 groszy.

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

**Rok II.** | **Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 14. maja 1935 r.** | **Nr. 57**

# Zgon Wodza Narodu.

Warszawa. (Tel. wł) Wczoraj w nocy po dłuższej chorobie raka żołądkowego zmarł opatrzony olejami św.

## Pierwszy Marszałek Polski

# Józef Piłsudski

przeżywszy lat 68 ciężkiej i znojnej pracy dla Polski.

(Życiorys Marszałka Józefa Piłsudskiego podamy w następnym numerze).

## Orędzie do Narodu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

**WARSZAWA 13. V. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki ogłosił dziś wieczorem następujące orędzie do obywateli Rzeczypospolitej:**

**„Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swojego życia budował siłę w narodzie. Genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił, prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego Pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armję naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą.**

**Ten Największy na przestrzeni całej naszej historji człowiek, z głębi dawnych dziejów minionych moc swego ducha czerpał i nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie siebie tam już widział, bowiem odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności miałby spocząć. Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.**

**Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębi w nas zrozumienie naszej całego Narodu odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłemi pokoleniami.**

**Prezydent Rzeczypospolitej**
**Ignacy Mościcki**
**Warszawa-Zamek 12 maja 1935 roku.**

### Zmiany w wojsku w związku z zgonem Marszałka Piłsudskiego.

Warszaw. Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował na wniosek Pana premjera kierowikiem Min. Spr.Wojsk. gen. brygady **Tad. Zbygniewa Kasprzyckiego,** dotychcz. I. wicem. spraw wojsk.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, gen. dywizji **Edwarda Rydza Śmigłego.**

(Życiorysy obu nominatów podamy również w przyszłym numerze).

## Rozkaz Min. Spraw Wojskowych.

WARSZAWA. 12. 5. (P. A. T.) Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. brygady Kasprzycki wydał następujący rozkaz:

„Marszałek Polski Józef Piłsudski po długiej chorobie zakończył życie. W imię sprawy, którą nam pozostawił zmarły Wódz Naczelny, cios który ugodził w Naród i armję w niczem nie może osłabić wartości i wysiłku służby żołnierskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował Gen. Inspektorem Sił Zbrojnych gen. dywizji Smigłego Rydza Edwarda, mnie powierzył pełnienie obowiązków kierownika Min. Spraw Wojskowych. Na dzień 13 maja rozkazuję:

1. Przed frontem wszystkich oddziałów odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

2. Na sztandary i chorągwie pułkowe nałożyć uroczyście kokardy żałobne.

3. Generałowie, oficerowie i podoficerowie zawodowi nałożą żałobne opaski, chorągwie państwowe z żałobą opuścić do połowy masztu.

Kasprzycki — gen. brygady.

# Minister Laval w Warszawie.

**Minister Laval w Warszawie.**

W piątek o godz 6 z minutami przybył Nord-Express paryski, wiozący min. Lavala i towarzyszące mu osoby do Warszawy. Powitał nie odbyło się na dworcu Wschodnim, dokąd przybył min. Beck, z małżonką, amb. Laroche dyr. protokółu dypl. Romer, wojewoda Jaroszewicz, a także wyżsi urzędnicy M. S. Z. i ambasady francuskiej, wraz z attaches wojskowymi armji i marynarki francuskiej.

Wysiadającego z wagonu min. Lavala powitał min. Beck, przedstawiając mu swoje otoczenie. Po chwili z wagonu wysiadła panna Jose Laval, której p. Ministrowa Beckowa wręczyła kwiaty. Wraz z min. Lavalem przybył sekr. francuskiego M.S.Z. p. Leger i szef gabinetu ministra p. Rochat.

W otwartym samochodzie min. Beck zajmuje miejsce obok min. Lavala opuszczając dworzec. Min. Lawal z córką w raz z towarzyszącemi mu osobami zamieszkał w apartamentach przygotowanych w hotelu Europejskim. Wraz z min. Lavalem przybyło do Warszawy liczne grono dziennikarzy francuskich, którzy częściowo towarzyszyć mu będą w dalszej podróży do Moskwy.

**Oświadczenia obu ministrów.**

WARSZAWA, Po obiedzie w ambasadzie francuskiej min. Beck i min. Laval wygłosili przez radjo następujące oświadczenia, które były transmitowane na Francję.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych minister spraw zagran. Francji Laval złożył wizytę premjerowi Sławkowi, który go rewizytował w Hotelu Europejskim, co również uczynił min. Beck.

O godz. 13-tej p. min. Laval przybył w towarzystwie p. min. Becka na Zamek. gdzie był przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

**Oficjalny komunikat o wyniku rozmów.**

Minister Beck i minister Laval przeprowadzili w czasie pobytu w Warszawie francuskiego ministra spraw zagranicznych, przyjazne rozmowy, które dały im sposobność do otwartej i serdecznej wymiany poglądów.

Tematem rozmów były zagadnienia najważniejsze tak z dziedziny stosunków wzajemnych, jak i z dziedziny spraw o charakterze ogólnym, które w chwili obecnej zasługują na uwagę obu rządów. Wymiana zdań była nacechowana zaufaniem i wzajemnem szczerem zrozumieniem. Dała ona obu ministrom możność stwierdzenia że wspólnym przedmiotem ich wysiłków jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego przez zorganizowanie szeroko pojętej współpracy międzynarodowej, dającej wszystkim możność współdziałania.

Ministrowie Polski i Francji stwierdzili z zadowoleniem, że mogą oddać na usługi tej woli pokoju ścisłą solidarność wyrażoną w przymierzu polsko-francuskiem.

## „Niemcy zrezygnowały ze wszystkich terytorjalnych zamiarów"

**Wywiad z kanclerzem Hitlerem**

**Londyn.** Amerykańskie czasopismo „Litterary Digest" zamieszcza wywiad znanego publicysty amerykańskiego Price bella z kanclerzem Hitlerem.

W wywiadzie tym kanclerz, kategorycznie odrzucając propozycję paktu wzajemnej pomocy w Europie wschodniej, oświadczył co następuje: „Pod żadnym pozorem Niemcy nie walczyłyby za bolszewików. Raczej powiesiłbym się, niż podpisałbym tego rodzaju pakt. Nie istnieją takie zagadnienia terytorjalne, dla których Niemcy wszczęłyby wojnę. Zrezygnowały one ze wszystkich tego rodzaju zamiarów. Odczuwamy, oczywiście, głęboką sympatję dla braci naszej krwi z poza granic Niemiec, ale dla ich korzyści nie możemy prowadzić wojen. Jakim pożytkiem byłoby usyskanie kilkuset tysięcy dusz, kosztem rzezi miljonów?"

Zaznaczając, że Europa jest za mała dla prowadzenia wojny w obliczu nowoczesnych zdobyczy techniki wojennej, kanclerz Hitler podkreślił wolę Niemiec utrzymania pokoju i zwrócił specjalną uwagę za porozumienie z Polską. „Ten traktat pokoju — oświadczył Hitler — nie był zawarty pod przymusem i Liga Narodów w żadnym stopniu nań nie wpłynęła".

## Rząd sowiecki wycofał swą propozycję skierowano do Litwy.

PARYZ. „Le Petit Journal" zamieszcza depesze z Tallina, iż rząd Z.S.R.R. wycofał swą propozycję zawarcia paktu wzajemnej pomocy sowiecko-litewskiego z dnia 6 kwietnia r.b. gdyż rząd litewski wykazał mało pośpiechu w odpowiedzi na tę propozycję.

## Gorączkowe zbrojenia lotnicze w Wielkiej Brytanji.

LONDYN 9 5. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa wysłało do wszystkich firm znajdujących się na wybranej liście zakładów produkujących samoloty okólnik, w którym doradza zakładom tym wzmożenie produkcji, zabrania im wykonywania obcych zamówień bez uprzedniego porozumienia się z ministerstwem lotnictwa oraz przeprowadza ankietę, do jakiego maksimum może dojść produkcja tych zakładów, zaznaczając, że w związku z planem rozbudowy lotnictwa, firmy te otrzymają zamówienia, dzięki którym warsztaty ich ich będą na dłuższy czas mogły pracować pełną parą.

Poważne będą zamówienia rządowe na samoloty do bombardowania.

Okólnik wzywa firmy te do jak najszybszego wykończenia zaległych zamówień i rozpoczęcia nowej produkcji, zdwojonej w stosunku do obecnej. Tak wzmożona produkcja budowy samolotów, firm brytyjskich przewidziana jest na conajmniej 2 lata.

## 100 tys. osób przed pałacem Buckingham wiwatowało na cześć króla.

LONDYN. W pałacu Buckingham w Londynie odbył się uroczysty bankiet królewski, w którym wzięło udział 150 osób.

Wśród gości królewskich oprócz członków rodziny królewskiej, obecny był rząd brytyjski premjerzy dominjów i przywódcy stronnictw parlamentu oraz ambasadorowie. Królowa Marja miała na sobie słynny brylant rodzinny Cohinoor.

Dookoła pałacu zebrał się w tym czasie tłum, liczący 100 tysięcy osób, wiwatujących na rzecz króla. O godz. 10.30 król w otoczeniu premjera Macdonalda, premjerów dominjalnych, wraz z królową i synami wyszedł na balkon, witany przez długotrwałą owację tłumów, który następnie odśpiewał hymn narodowy.

## Gdynia broni się przed konkurencją Gdańska.

WARSZAWA, 7. 5. Podjęto prace nad rewizją opłat portowych i transportowych w Gdyni. Opłaty te mają być przeciętnie obniżono o 15 proc.

Zamierzona rewizja opłat w Gdyni stoi w związku z dewaluacją gdańskiego guldena i ma przeciwdziałać upośledzeniu portu gdyńskiego na rzecz Gdańska po dewaluacji guldena.

## Pełny sukces pożyczki inwestycyjnej społeczeństwo godnie spełniło swój obowiązek

Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej pokryta została przez społeczeństwo z wielką nadwyżką. Prowizoryczne obliczenia, dokonane bezpośrednio po zamknięciu subskrypcji w dniu 10 b. m. wieczorem, wykazały, że subskrypcja osiągnęła niemal 240 miljonów złotych. A że pierwotnie preliminowana kwota pożyczki wynosiła 150 miljonów zł. otrzymujemy imponujący sukces akcji, zmierzającej do ożywienia naszego życia gospodarczego, uruchomienia szeregu robót inwestycyjnych i zatrudnienia pokaźnej części ludzi, pozbawionych pracy.

Sukces pożyczki inwestycyjnej jest bardzo znamiennym objawem stosunku społeczeństwa do potrzeb Państwa. Już po raz drugi stosunek ten manifestuje się wielką ofiarnością. Po raz pierwszy przed dwoma laty, gdy chodziło o równowagę budżetową, a Państwo zaapelowało do swych obywateli, by w tem aktywnie dopomogli. Wówczas apel ten spotkał się z powszechną aprobatą i subskrypcja Pożyczki Narodowej pokryta została niemal trzykrotnie. Po raz wtóry obecnie rząd zaapelował do społeczeństwa już nie w interesie równowagi budżetu Państwa, a w koncepcji uruchomienia szeregu robót publicznych — drogowych, wodnych, budowlanych — by w ten sposób stworzyć warsztaty pracy, ożywić wytwórczość rodzimą, a przedewszystkiem dać zarobek ludziom, których przeszło 5-letnia depresja gospodarcza pozbawiła pracy.

Na apel ten godnie odpowiedziało społeczeństwo.

Na apel rządu odpowiedział obywatel: budujcie! twórzcie! niech Polska pokryje się gęstą siecią komunikacyjną, niech ujarzmi górskie potoki i stworzy wodne arterje, niech wzniesie nowe budowle, mające służyć ogólnemu dobru!

Sukces pożyczki inwestycyjnej jest zarazem sukcesem idei państwowej.

**Termin subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej przedłużony został do dnia 16 maja 1935 r.**

## Lot prof. Piccarda nad Polską na balonie Zurich III.

Zapowiedziany start balonu „Zurich III" z prof. Piccardem do lotu turystycznego nad Polską nastąpił w piątek o godz. 10.15 rano. Skutkiem silnego i porywistego wiatru start był bardzo utrudniony.

Wielka kula balonu „Zurich III" wydźwignęła się nad błonie lotniska, trzymana przez kilkudziesięciu żołnierzy. Wiatr był tak silny, że chwilami kładł cały balon na bok, a ludzie, znajdujący się w pobliżu, musieli pośpiesznie uciekać. Około godz. 9-tej nadjechał z hotelu prof. Piccard wraz z dr. Tilgenkampem. Profesor był w dobrym humorze, choć niezbyt podobał mu się silny wiatr, niemiły dla lotu turystycznego. Ale wobec już poczynionych przygotowań, postanowił startować bez względu na warunki atmosferyczne.

Jak wiadomo, balon „Zurich III" o pojemności 2.2000 metrów sześć. szyty w Polsce, został zakupiony przez Szwarcarję i znajduje się w Warszawie, złożony na przechowanie do tegorocznych zawodów. Do obecnego startu zaopatrzono go jednak we flagę polską, albowiem zarówno prof. Piccard, jak dr. Tilgenkamp, pragnęli odbyć lot turystyczny pod polską banderą.

Nastąpiła decydująca chwila startu bardzo trudnego, wobec porywistego wiatru o sile od 10-ciu do 16-stu metrów na sekundę.

Balon wylądował o godzinie 13.45 w majątku Branica, 7 km. na wschód do Radzynia. Właściciel majątku p. Kulikowski zaopiekował się załogą balonu.

# Dziesiąty Marzec.

POWIEŚĆ.

62 (Ciąg dalszy).

— Nie pozwolę się badać, — odrzekł hardo.

— Więc powiedz mi pan przynajmniej, jak się to stało, że lord Fulton zastrzelony został kulą z pańskiego rewolweru?

— Jakto z mojego — rewolweru? — zawołał z tak nieudanem zdziwieniem, że nie można było ani na chwilę o niewinności jego wątpić.

Mary dotknęła lekko mego mego ramienia.

— Powiedz mi Alfredzie, — rzekła, — co myślisz o tem! Mój ojciec zaprzecza stanowczo popełnienia zbrodni, ale matka i ja nie wierzymy mu!

Stanęliśmy teraz tuż przy chacie, której drzwi nagle otworzono. Szalona Marta wybiegła z sieni, a ujrzawszy nas krzyknęła:

— Mary, chodź prędko, twój ojciec umiera!

— Idę, matko, — odrzekła Mary, lecz Jorrocks zatrzymał ją.

— Dziś jeszcze pojedziesz ze mna, — rzekł rokazująco. — Przyrzekłaś mi to! Dochowałem wiernie twej tajemnicy — teraz ty musisz słowa dotrzymać!

— Teraz nie mogę! Nie mogę! Mój ojciec umiera! — zawołała nieszczęśliwa dziewczyna i wyrywając się przemocą, pobiegła do swej matki — szalonej Marty!

Co się teraz stało — stało się tak prędko, że wcale tego opowiedzieć nie można:

Jorrocks widząc, że chcę iść także do chaty, zaklął straszliwie i rzucił się na mnie, chcąc mnie na ziemię powalić, lecz równocześnie usłyszałem głuche jakieś uderzenie i w następnej chwili czułem się wolnym. A przedemną stał Parten, zły i groźny, jak gdyby go największy był spotkał zawód.

— Mój kochany. — rzekł szorstko, — stałeś się przyczyną wielkiej konfuzji. Niech cię licho porwię!

ROZDZIAŁ XV.

Stanąłem jak piorunem rażony. Parten, ktorego tak troskliwie zamknąłem w jego pokoju w Cranby-Croft, znajdował się tutaj, na bagnie. W oczach mi pociemniało.

— Skąd ty tu przychodzisz? — wyjąkałem z trudnością.

— Z Cranby-Croft, — odrzekł spokojnie. — I przybyłem właśnie na czas, aby cię uratować. Doktor Jorrocks nie lubi cię widocznie! Zdaje mi się, że zwichnąłem rękę przy tej sposobności.

Cichy jęk leżącego na ziemi Jorrocksa zwrócił uwagę Partena.

— Radzę panu iść czemprędzej do chaty, — rzekł chłodno, — tam lekarz jest potrzebny, a jeżeli chcesz dobrej usłuchać rady, to pozostań spokojnie w twem ukryciu w Okehampton. Gdybyś jednak twój zamiar przeszłoroczny opuszczenia Anglji miał wykonać, to byłbym zmuszony telegrafować do wszystkich miast portowych... Byłoby to nieprzyjemnie, gdyż teraz właśnie dużo mam zajęcia...

Jorrocks podniósł się zwolna.

— Kto jesteś? — syknął z tłumioną wściekłością. — Co wiesz o mnie?

— Tego nie potrzebuję panu teraz wyjaśniać, — odrzekł Parten niedbale. — W każdym razie znam przeszłość twoją bardzo dokładnie! Nie trać tylko teraz czasu. Bob Scarlett jest rzeczywistoście chory i potrzebuje twej pomocy.

Teraz nie czekał Jorrocks dłużej. Wobec spokoju Partena stracił całą pewność siebie.

— Trafisz sam pewnie do domu, — rzekł Parten do mnie.

— Tak, ale chcę iść do chaty! — odpowiedziedziałem.

— Bynajmniej! Pozostaw to już mnie samemu, mój drogi! Masz jaknajlepsze chęci i zamiary, ale o mało co byłbyś całą popsuł sprawę. Widziałem, że pracujesz zawsze przeciwko mnie, a dziś byłbyś zniszczył mój plan, ułożony tak starannie! (C. d. n).

# Kronika.

**Nowemiasto**, dnia 13. maja 1935 r.

Poniedz. Roberta B., Serwacego B.
Wtorek Bonifacego M.
Sroda Zofji wd., M. Jana de la S.
Słońca: wschód o godz. 3.47 zachòd o godz. 19.17

## Z miasta i powiatu.

### Rozpoczęcie tygodnia L. O. P. P. w Nowemmieście i Lubawie.

W dniu otwarcia t. j. w niedzielę 12 maja orkiestra Zw Strzeleckiego odegrała rano pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". O godzinie 9-tej organizacje i koła szkolne L. O. P. P. udały się w pochodzie na uroczystą mszę św. do miejscowego kościoła parafjalnego. Po mszy św. organizacje i tłumy publiczności zgromadziły się przed gmachem Starostwa, gdzie przemówił Pan Starosta Dr. W. Tomczyński, wznosząc okrzyk na cześć dzielnego lotnictwa polskiego. W godzinach przedpołudniowych odbywała się kwesta uliczna na rzecz L. O. P. P. **Lubawa**. XII. tydzień L.O.P.P. rozpoczął się 11. 5. wieczornym pochodem, propagandowym przez ulice miasta. 12. 5. o godz. 8,30 organizacje P. W. wzięły udział w uroczystym pochodzie i nabożeństwie w kościele farnym. Poczem na rynku nastąpiła defilada i okolicznościowe przemówienie p. prof. Drosta. Domy udekorowane były flagami narodowemi, przygrywała orkiestra obywatelska. Wieczorem o godz. 20-tej dancing bridge w lokalu Hotelu Kopernik.

### Po zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

**Nowemiasto**. Wiadomość o śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która rozeszła się u nas dopiero wczesnym rankiem, wywołała wstrząsające wrażenie na ludności miasta. Zal i smutek odbija się na wszystkich obliczach. Na znak żałoby wywieszono flagi państwowe opuszczone do połowy masztu, oraz pokryte krepą.

### Odprawa Wójtów i Sekretarzy Gminnych pow. lubawskiego.

Dnia 9 maja w sali Rady Powiatowej odbył się zjazd wójtów i sekretarzy gmin wiejskich pow. lubawskiego przy udziele 11 wójtów i tyluż sekretarzy. Zebraniu przewodniczył Starosta Powiatowy Dr. Tomczyński. Porządek dzienny był bardzo obfity, gdyż celem zebrania było omówienie wszystkich trudności i wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z organizacją gmin zbiorowych.

Ogólne sprawy związane z organizacją gmin zbiorowych omówił Pan Starosta. Pan Inspektor Szkolny Burzyński omówił sprawę budżetów szkolnych oraz potrzeby szkolnictwa. Pan Cierniak jako zast. Naczelnika Urzędu Skarbowego omówił zasady współpracy gmin zbiorowych z Urzędem Skarbowym w sprawach podatkowych. Referent Spraw Wojskowych Starostwa p. Murawski zreferował aktualne sprawy przeglądu koni i poboru rekruta.

Następnie Inspektor Samorządu Gminnego p. Barański omówił obszernie organizację pracy w zarządach gminnych, poczem wywiązała się obszern dyskusja, w czasie której zabierali głos wszyscy panowie wójci i sekretarze gminni. W wolnych wnioskach omówiono sprawę pożyczki inwestycyjnej. Po zakończeniu zebrania przedstawiciel firmy zaznajomił sekretarzy gminnych z konstrukcją i sposobem obchodzenia się z maszyną do pisania „F. K."

Na końcu zwiedzono wspólnie Zarząd Gminny (biura i urządzenia) gminy Nowemiasto—wieś, która to gmina została urządzona jako gmina wzorowa.

### Wykaz wójtów i sekretarzy gminnych powiatu lubawskiego.

Na terenie powiatu lubawskiego zostały urochomione już wszystkie gminy zbiorowe w liczbie jedenastu. Jako ostatatnia została uruchomiona w dniu 11-go maja gmina zbiorowa Lubawa-wieś.

Obsada gmin wygląda następująco:

1) **Gmina Łąkorz**
wójt Kuzimski Robert z Łąkorza
sekretarz Jabłoński Franciszek
2) **Gmina Nowemiasto-wieś**
wójt Łukaszewski Jan z Bratjana
sekretarz Foks Stanisław
3) **Gmina Marzęcice**
wójt Jarzembowski Franciszek z Tomaszewa
sekretarz Kasprzycki Anastazy
4) **Gmina Kurzętnik**
wójt Banaszewski Wacław z Kurzętnika
sekretarz Kowalski Franciszek
5) **Gmina Rożental**
wójt Guzowski Alfons z Rożentala
sekretarz Mrowiński Maksymiljan
6) **Gmina Grodziczno**
wójt Karpiński Bernard z Kulig
sekretarz Szczepański Jan
7) **Gmina Krotoszyny**
wójt Jamrżoży Józef z Krotoszyn
sekretarz Oczkowski Brunon
8) **Gmina Mroczno**
wójt Przeczewski Hipolit z Mroczna
sekretarz Jaroszewski Alfons
9) **Gmina Gryźliny**
wójt Serożyński Augustyn z Lekart
sekretarz Krzyżaniak Edmund
10) **Gmina Prątnica**
wójt Oczkowski Józef z Prątnicy
sekretarz Sarnowski Feliks
11) **Gmina Lubawa-wieś**
wójt Marcinkowski Władysław z Byszwałda
sekretarz Zażembłowski Józef.

### Z sali sądowej.

**Lubawa**. Na rozprawie Sądu Grodzkiego w Lubawie w dniu 9. V. 35 r. zapadły wyroki, mocą ktorych zostali zasądzeni:

1) Babski Marjan, rob. z Lubawy na 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata za osunięcie z pod aresztu 1 wózka ręcznego. 2) Rochewicz Władysław, roln. z Swiniarca za usunięcie z pod zajęcia 5 fur zboża niemłoconego — na 1 m-c aresztu z zawiesz. na 2 lata. 3) Chęciński Ignacy, rob. z Byszwałda, za usunięcie aresztowanego roweru i kanapy — na 1 m-c aresztu z zawiesz. na 2 lata. 4) Wiśniewski Józef, roln. z Sampławy, za usunięcie z pod aresztu 2 warchlaków — na 1 tydz. aresztu z zawiesz. na 2 lata. 5) Chmielewski Oskar, pom. rzeźnicki z Lubawy, za paserstwo latarki rowerowej — na 1 m-c aresztu z zaw. na 2 lata. 6) Kowalski Czesław z Ostaszewa, za usiłowaną kradzież ryb ze skrzyni z jeziora w Hartówcu — na 1 miesiąc aresztu bez zawieszenia.

### Złodziejskie wyczyny małoletniego chłopca.

**Lubawa**. Dnia 8. V. 35 p. Edwarda Jaguchs z Lubawy zgłosił dokonaną u niego kradzież zegarka, 16 zł. gotówki wraz z pugilaresem ogólnej wartości 80 zł. Dochodzenia wykazały, że sprawcą tego czynu jest 14-letni Stefan Jaworski, uczeń miejscowej szkoły powszechnej. Młodociany przestępca do ostatniej chwili nie przyznał się do popełnionej kradzieży. Skradzione przedmioty, znalezione w ustępie, zwrócono właścicielowi. Równocześnie dochodzenia wykazały, że Jaworski poprzednio skradł zegarek z mieszkania p. Jana Nowakowskiego z Lubawy, któremu również zwrócono jego własność.

### Zwłoki noworodka na polu.

**Lubawa**. W dniu 9. 5. 35 o godz. 9-tej na polu p. Stali Lubawa wybudowanie znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej. Na podstawie sekcji sądowo-lekarskiej stwierdzono, że dziecko było normalnie urodzone, żyło i oddychało prawidłowo, a śmierć nastąpiła wskutek urazu, zadanego z przodu na twarz, a raczej na nasadę nosa, co spowodowało częściowe złamania kości nosowej, przekrwienienie jamy nosowej i podstawy czaszki. Dziecko to mogło przyjść na świat 8. 5. 35 r. Niewykluczona jest hipoteza, ze wyrodna matka przybyła do miasta z innych okolic, zamordowała niemowlę, owinęła w biały kawał płótna i w papier, a następnie przewiązaną sznurkiem paczkę pozostawiła pod małym stogiem starej słomy.

Po tej czynności zbrodnicza matka zbiegła w niewiadomym kierunku, jednak już policja jest na jej tropie.

### Wykaz subskrybentów Pożyczki Inwestycyjnej gminy Kurzętnik.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Banaszewski Wacław, | Kurzętnik, | wójt | 100,00 zł |
| Kowalski Franciszek, | „ | sekretarz | 200,00 „ |
| Siemianowski Jan | „ | kupiec | 100,00 „ |
| Raszyński Franciszek | „ | em. sier. W.F. | 100,00 „ |
| Müller Jan | „ | inwalida | 100,00 „ |
| Gorczyński Wacław | Nielbark | rolnik | 100,00 „ |
| Słupski Jan | „ | rolnik | 100,00 „ |
| Kotewicz Alojzy | „ | rolnik | 100,00 „ |
| Malinowski Jan | N. Brzozie | rolnik | 100,00 „ |
| Krajnik Bolesław | „ | rolnik | 100,00 „ |
| Dembowski Feliks | „ | kupiec | 100,00 „ |
| Zuralski Józef | Krzemieniewo | obyw. ziem. | 200,00 „ |
| Gajdziejewski Józef | „ | obyw. ziem. | 200,00 „ |
| Guzowski Leonard | „ | rolnik | 100,00 „ |
| Lewandowski Wal. | Kurzętnik | zast. sekret. | 100,00 „ |
| | | Razem | 1.800,00 zł |

### Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej w gminie Grodziczno.

Z inicjatywy wójta p. Karpińskiego odbyło się tu dnia 7 maja br. zebranie w sprawie Pożyczki Inwestycyjnej przy licznym udziale z poszczególnych gromad tut. gminy.

Po zagajeniu i słowie wstępnem wójta p. Karpińskiego wygłosił miejscowy nauczyciel p. Janicki referat na temat Pożyczki inwestycyjnej i jej znaczenie dla społeczeństwa i Państwa. Po referacie zaapelował pan wójt do ofiarności społeczeństwa i wypełnienia obowiązku obywatelskiego przez liczny udział w subskrypcji.

Społeczeństwo tutejszej gminy subskrybowało dotychczas 5.000 zł.

### Śmierć dziecka wskutek nieszczęśliwego wypadku.

**Raczek**. Dnia 11 V. 35 uderzenie maneża pociągnęło śmierć dziecka rolnika Kmieciaka w Raczku. Prawdopodobnie dziecko było bez opieki w czasie, kiedy maneż był w ruchu i podeszło pod tryby tak nieszczęśliwie, że nastąpiło uderzenie, powodujące pęknięcie czaszki. Dochodzenia w toku.

### Kradzież konia.

**Małe Bałówki**. W nocy z dnia 11 na 12 bm. skradziono konia z niezamkniętej stajni na szkodę rolnika Germinga Ottona. Dochodzenie, celem wykrycia sprawców kradzieży, wszczęła Policja.

### Kradzież kur.

**Grodziczno**. We środę w nocy dokonano kradzieży drobiu — około 20 sztuk kur na szkodę nauczyciela w Grodzicznie p. Mędrzyckiego. Za sprawcami wzięto energiczne poszukiwania.

## Z dalszych stron.

### Awantury na zabawie Zw. Powstańców i Wojak.

**Rybno**. W dniu 3. maja b. r. członkowie placówki Zw. Powst. i Wojak. w Rybnie urządzili zabawę taneczną w oberży p. Chechłowskiego. Zaraz początek zabawy zapowiadał iż koniec nie będzie zbyt pomyślny. Mianowicie funkcję kasjera powierzono osobnikowi który nie cieszy się zbyt dobrą opinją, a przeciwnie jest to typek z pod ciemnej gwiazdy, k r y m i n a l i s t a mający za sobą kilka sprzeniewierzeń na tle pieniężnym na szkodę różnych organizacyj, w których pełnił funkcję kasjera, lub skarbnika i z tego też powodu został z nich wykluczony, a ostatnio i z Tow. Samydz. Rzemieślników w Rybnie. Jest nim niejaki Nandzidło Józef zwany popularnie „Szloser", który pełniąc na tej zabawie funkcję kasjera, obchodził się z gośćmi w sposób dla nich ubliżający, używając słów wogóle nie dających się tu powtórzyć. skutkiem czego był powodem wywołania awantury, która przerodziła się w straszną bijatyką. Bito się krzesłami, ławami, butelkami a następnie porwano instrumenty muzyczne jak trąby, skrzypce oraz bęben i walono się nimi po łbach, tłukąc jedne i drugie, a odgłos tej walki słychać było w promieniu około 200 mtr. Bilans ogólny był: o połamanie instrumentów muzycznych na ogólną szkodę około 80 zł, oraz guzy, sińce na głowach i innych częściach ciała. Winę ponosi całkowicie i reszta członków zarządu którzy nie potrafili opanować sytuacji i z tego też powodu winni pokryć szkodę.

### „Wesoła Zabawa" kominarzy.

**Rybno**. Przemysłowiec kominiarski Obwodu Rybno p. Bargiella K., oraz jego pomocnik p. Szczawiński P. postanowili zakończyć dzień pracy kieliszkiem czystej z „kropką" i w tym celu wstąpili do miejscowej oberży. Ponieważ miernikiem wartości człowieka jest wysokość pobieranych dochodów miesięcznych, więc nic też dziwnego, że p. Bargiella którego dochody są dość pokaźne choruje z tego powodu na pewną megalomanję ceniąc się za coś wyższego od przeciętnego obywatela, a nawet stara się traktować go „z góry" (widocznie siła przyzwyczajenia zawodowego). Nic też dziwnego, i z chwilą spożycia w dniu tym większej ilości alkoholu, postanowił wyładować swą ambicję w swoisty dla siebie sposób bijąc obecnych wówczas w oberży miotłą kominiarską brudną od sadzy. Jeden z obywateli niejaki p. Tarow zaczepiony w tak orginalny sposób przez p. Bargiellę obruszył się no i rzecz prosta wybuchła z tego powodu najpierw kłótnia, a następnie bójka. Podczas ogólnego szamotania się, pomocnik kominiarski p. Szczawiński przyszedł swemu mistrzowi z pomocą w ten sposób, że chwycił butelkę i rozbił ją na głowie p. Tarowa. Koniec końcem wojowniczych kominiazry należało u s u n ą ć z oberży, co też uczyniono. Ci zaś podrażnieni na ambicji, nie mogąc znieść takiej hańby postanowili się zemścić, a ponieważ jak mówi przysłowie „Taka zniewaga, krwi wymaga" w krótkim czasie powrócili, ale już uzbrojone nie w miotły kominiarskie jak poprzednio, jeden w ogromną siekierę, a drugi rewolwer. Na szczęście właściciel oberży przezornie zamknął przedtem wejściowe drzwi na klucz, a widząc wojowniczy kominiarze, nie mogąc dostać się do wewnątrz budynku (chyba przez komin) z zemsty p o t ł u k l i o k n a od składu i prywatnego mieszkania.

### Samobójstwo przez przecięcie tętnicy.

**Kartuzy**. Dnia 9. bm. około godz. 19-tej w hotelu Kaszubski Dwór w Kartuzach, popełnił samobójstwo przez przecięcie żyletką tętnicy ręki obywatel gdański Paweł Joks, urzędnik skarbowy zam. w Gdańsku przy ul. Karenwall Nr. 1 B. Przyczyny samobójstwa nie ustalono. Denat przybył do Kartuz dnia 6 bm. z Gdańska. Cierpiał on rzekomo na rozstrój nerwowy.

### Wypadek spowodowany przez śpiącego woźnicę.

**Wejherowo**. Na szosie pod Białorzekę, pow. morski zdarzył się tragiczny wypadek. Ciężko naładowanym wozem wracał do Wejherowa woźnica Malinowski, który zasnąwszy na swym wozie nie usłyszał sygnału zbliżającego się samochodu. Warkot motoru spłoszył konie. które poczęły pędzić na oślep. W międzyczasie Malinowski wypadł z wozu, którego koła zmasakrowały mu twarz jak również klatkę piersiową, łamiąc kilka żeber. W stanie ciężkim ofiara nieszczęśliwego wypadku przewieziona została do szpitala w Wejherowie.

### Fałszerz książeczki P.K.O.

**Wejcherowo**. Dnia 9 bm. zjawił się w Urzędzie pocztowym w Redzie pow. Morski nieznany osobnik w ubraniu wojskowem z oznakami kaprala w zamiarze podjęcia pieniędzy na książeczkę P. K. O. Ponieważ książeczka wkładowa wydała się naczelnikowi urzędu sfałszowaną zastrzegł sobie sprawozdanie książeczki w Urzędzie wystawiającym. Osobnik ów oddalił się wtedy szybko pozostawiając książeczkę w ręku naczelnika urzędu pocztowego. Natychmiastowe poszukiwanie za zbiegłym dało wynik negatywny. Zbiegł on do lasu w kierunku Zagórza Jak stwierdzono książeczka wystawiona jest na nazwisko Ryonca Kazimierza w Pułtusku gdzie wpłacono kwotę trzy złote cyfrę tę sfałszowano na 330 zł. z której to kwoty fałszerz podjął już dnia 8 maja br. w Pucku 95 zł. i w 50 zł.iZetrzewlisa Wdrożono poszukiwanie.

### Smierć lotnika.

**Kraków**. W czasie lotu ćwiczebnego na lotnisku krakowskiem wskutek uderzenia aeroplanu o hangar poniósł śmierć kapral pilot Godlewski.

### Katastrofa samochodowa.

**Poznań**. W piątek przed południem na szosie pod Poznaniem koło Szraniawy wydarzyła się katastrofa samochodowa. Mianowicie jadący ku Poznanowi samochód osobowy, chcąc wyminąć drugi wóz, jadący w przeciwnym kierunku i zauważony dopiero w ostatniej chwili z powodu tumanu kurzu na drodze wjechał w całym pędzie na dom stojący tuż przy szosie. Wskutek zderzenia samochód został zupełnie rozbity i z pośród pasażerów dwie osoby odniosły bardzo ciężkie rany tak że musiano przewieźć je do szpitala w Poznaniu, dwie zaś wyszły z katastrofy z lekkiemi kontuzjami.

### Słuszna kara za brak zaufania do złotego.

GDANSK. Jak słychać, obywatele polscy narodowości niemieckiej z Pomorza zwłaszcza z okolic Górnego Pomorza ulokowali swe kapitały w gdańskim guldenie. Ten ich brak zaufania do polskiej waluty spotkał się z dotkliwą karą. — W związku z dewaluacją ponieśli oni straty, które wynoszą ponad 15 milj. zł.

### Pomyślny rozwój portu gdyńskiego.

WARSZAWA. Ogólny obrót towarów portu gdyńskiego wykazał za okres pierwszych 4-ch miesięcy rb. wzrost o około 239 tys. ton w porównaniu z tym samym okresem roku 1934. Obroty towarowe od stycznia do kwietnia r. ub. wynosiły 2,196,000 ton, w tym samym czasie rb. 2,425,000 ton. Liczby te świadczą o dalszym pomyślnym rozwoju portu gdyńskiego.

### Fiński dziennik o prem. Sławku i nowej konstytucji.

HELSINGFORS. „Turun Sansmat" poświęca artykuł wstepny premjerowi Sławkowi, którego nazywa współtwórcą niepodległej Polski i realnym mężem stanu.

„W Polsce panuje niezwykła dyktatura, zgoła niepodobna do dyktatur w ścisłem znaczeniu słowa, dowodem czego jest właśnie uchwalona nowa konstytucja, d z i e ł o premjera Sławka. Konstytucja ta zachowała demokratyczny system rządów, zbliżając ustrój Polski do ustroju angielskiego.

Senat polski odpowiada w swem założeniu Izbie lordów. Ideą przewodnią marszałka Piłsudskiego i premjera Sławka było zachowanie demokratycznego wyboru naczelnika państwa, który w swych rękach dzierżyć będzie pełnię władzy".

### Ruch Towarzystw.

**Nadzwyczajne Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowemmieście.** Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. W Serożyńskiego. Na początku obrad przyjęcie nowego statutu. Wybór zarządu. Wolne głosy.

Zarząd.

## Sukces Targów Poznańskich.

Ogólne sprawozdanie Targów Poznańskich przedłożone Radzie miasta Poznania przez prezydenta Więckowskiego zawierało szereg bardzo ciekawych cyfr ilustrujących dobitnie różnicę tegorocznych targów i targów z roku ubiegłego.

Cyfry te wykazują, że tegoroczne targi były mniejwięcej dwa razy większe niż zeszłoroczne.

W zeszłym roku wystawców było 785 w roku obecnym 1302. Frekwencję w roku zeszłym obliczaliśmy razem ze stałemi kartami wstępu i bezpłatnemi biletami na około 95.000 osób, w tym roku należy szacować frekwencję na około 190.000 osób.

Wystawcy wydali około 600,000 zł. w Poznaniu na dekoracje stoisk. Zajęli oni w roku bieżącym 14.000 m. kw. więcej niż na największych dotychczas targach w Polsce, mianowicie w roku 1928. Karnetów sprzedano około 20.000 sztuk t. j, około 4 razy więcej niż na „Swięto Warszawy"

W czasie Targów odbyło się 18 zjazdów gospodarczych z całej Polski. Karty uczestnictwa sprzedawały 624 punkty w całej Polsce, przyczem reklamacyj zgłoszono zaledwie z 4 punktów sprzedaży. Biuro kwaterunkowe dysponowało około 2.100 łóżkami które były prawie zajęte. W roku zeszłym Biuro Kwaterunkowe miało 940 łóżek, z których zaledwie połowa była zajętą.

Pod względem transakcyj należy szacować zgodnie z przeprowadzoną ankietą transakcje na ca 42 miljony złotych podczas gdy w roku ubiegłym było 28½ miljona.

Kilka bardzo wielkich transakcyj jest w toku dalszego rozszerzenia. Do nich zaliczyć należy eksport przędzy wełnianej, za skóry z Rumunji 600,000 zł., który może być rozszerzony w dalszym ciągu do 4½ milj. złotych, oraz rozmowy, prowadzone o sprzedaż bawełny brazylijskiej wzamian za kilkanaście gatunków towarów polskich, przyczem jest mowa obecnie o globalnej sumie 9 miljonów dolarów.

Kompensata z Niemcami da zapewne ogólny obrót jeszcze nie sfinalizowany na sumę około 3½ miljonów złotych.

Brak obrotów był do zanotowania we wszystkich gałęziach przemysłu, których odbiorcami są rolnicy. wszystkie inne gałęzie cieszyły się dobremi obrotami Państwa obce przeważnie już obecnie zamawiają stoiska o większych rozmiarach na przyszłe Targi.

## Z wędrówki „Daru Pomorza".

BATAWJA Statek zawinął do portu w Batawji Tandjog-Priog w dniu 27 kwietnia w godz. popołudniowych. Na powitanie statku przybyli do portu konsul honorowy Rzeczypospolitej Arenstein, wicekonsul dr. Przybyłkiewicz, dr. Józef Zwierzycki, szef kartegrafji Indyj holenderskich, polak z pochodzenia, który przyjechał specjalnie na tę uroczystość z Bandeng i in. Droga jaką przebył dotychczas „Dar Pomorza" 23.000 mil. Do przejścia pozostaje mu jeszcze 15.000 mil. via Australja i Południowa Afryka, ponieważ musiano się trzymać ściśle nakreślonego planu podróży i nie można było spodziewać się wiatru „Dar Pomorza" szedł z Singapore do Tandjong-Priog przez dwie i pół doby motorem z przeciętną szybkością 10 mil morskich. Podobną ciszę morską miał Dar Pomorza również w drodze z Hong-Kongu do Singapore.

## Piękny dar polskiego gimnazjalisty dla Króla Piotra Jugosłowiańskiego.

LWOW. Uczeń 8 kl. gimnazjalnej Andrzej Bieńkowski syn znanego przemysłowca Dr. Inż. Bieńkowskiego skonstruował model samolotu myśliwskiego typu Albatros 3 wielkości ¼ normalnego samolotu, który ofiarował królowi Piotrowi Jugosłowiańskiemu jako symbol zainteresowania młodzieży polskiej Jugosławią. Konstrukcja tego modelu trwała 2 lata. Jest on zbudowany z oryginalnych części. Posiada elektryczny motorek i oświetlenie. Konsul Jugosłowiański we Lwowie zawiadomił o powyższem marszałka dworu królewskiego w Białogrodzie i postanowił przed wysłaniem tego modelu do Jugosławji wystawić go na wystawie Jugosłowiańskiej w salonach „Skizu" (Pasaż Mikolasa).

## Uznanie i nagroda dla dzielnego listonosza.

**Warszawa.** P. Min. Poczt i Telegrafów chcąc wyrazić swoje uznanie dla gorliwości i poświęcenia listonosza Bezwińskiego z Krakowa który ściśle wykonał instrukcję o zachowaniu się listonoszy pieniężnych w razie napadu udzielił pochwały listonoszowi Bezwińskiemu, przyznał mu nagrodę w kwocie 200 zł. i polecił pokryć koszty leczenia ofiary napadu. Jak wiadomo Bezwiński mimo, że był ugodzony kastetem w głowę w ostatniej chwili, trzymając silnie torbę z pieniędzmi gwizdkiem zaalarmował mieszkańców domu i przyczynił się tem do schwytania jednego ze sprawców, nie dopuszczając do rabunku mienia państwowego.

## Wyjazd „Elemki" w pierwszą podróż morską.

W dniu 8-ym bm. o godz. 2-ej po południu wypłynął w morze żaglowiec „Elemka" zakupiony przez Ligę Morską i Kolonjalną, w podróż do Aleksandrji i innych portów śródziemnomorskich. Załogę statku żegnał przemówieniem prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz Dreszer.

W dniu tym odbyło się w Gdyni posiedzenie rady głównej Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na którem ułożony został program i porządek dzienny walnego zebrania Ligi, które odbędzie się w czerwcu rb. w Gdyni.

## Zabójstwo przodownika P. P.

LWOW. W ub. czwartek nad ranem na szosie pod przybyszówką w pow. Rzeszowskim zabity został komendant posterunku policji w Swilczy przodownik Wojciech Kucharski. Obok policjanta znaleziono jego rower i karabin, ś. p. Kucharski wybrał się w nocy na patrol w celu tropienia koniokradów. Widocznie natknął się na nich i w pościgu został zastrzelony. Osierocił żonę i kilkoro dzieci. Wypadek wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie. Władze wszczęły energiczne dochodzenia w celu ujęcia bandytów.

## Deficyt budżetowy w kwietniu.

WARSZAWA. Deficyt budżetowy za pierwszy miesiąc roku budżetowego 1935/6, tj. za kwiecień br. wyniósł 23.3 milj. zł. czyli wzrósł w porównaniu z poprzednim miesiącem o 4 miljony złotych.

Dochody budżetowe za kwiecień zmniejszyły się o 28.4 miljon. zł. i wyniosły 156.1 miljon. zł.

Również wydatki zmniejszyły się dość wydatnie, bo o 24,4 miljon. zł i wynosiły 179,4 miljonów złotych.

## Program Radjowy.

### Warszawa — wtorek 14. V.

6.00-8.30 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Koncert 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. poł. 13.05 Kwartet smyczk. 13.40 Płyty 13 50 Z rynku pracy 13.55 Wiadom. o eksp, polsk. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Konc. 16.30 Pogadan. dla dzieci 16.45 Płyty 17.00 Skrz. P.K.O. 17.15 Recital fortep. 17.50 Pogad. 18-00 Arje i pieśni 18.15 Fragm. teatr. 18.30 Konc. reklam. 18.45 Płyty 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Wiad. roln. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Wiad sport. ogól. 19.35 Konc. organ. 19.50 Feljet. akt. 20.00 Koncert 245 Dzienn. wiecz. 20.55 Jak pr. i żyj. w Polsce 21.00 Operetka 22.30 Odczyt 22.45 i 23.05-23.30 Muz. tan. 23,00 Wiad. meteor.

### Warszawa — środa 15. V.

6.45-8.20 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. met. 12.05 Płyty 12.50 Chwilka dla kobiet 12.55 Dzien. poł. 13.05 Koncert 13.55 Wiad. o eksp. polsk. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 Konc. 16.30 Odczyt 16.45 Płyty 17.00 Odczyt 17.15 Muz. współcz. 17.50 Odczyt 18.00 Pieśni 18.15 Wesoły skecz 18.30 Skrz. techn, 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.06 Progr. na dz. nast. 19.15 Pogad. roln. 19.25 Wiad. sport. lok. 19.30 Wiadom. sport. ogólnp. 19.35 Płyty 19.50 Pogad. akt. 20.00 Fragm. operowy 20.15 Aud. liter. 20.55 Dzien. wieczor. 20.55 Jak prac. i żyj. w Polsce 21.00 Konc. chopin. 21.30 Pogad. w jęz. ang. 21.40 Koncert 22.00 Konc. reklam. 22.15 Pieśni filareckie 22.35 i 23.05-23.30 Muz. salon. 23.00 Wiad. met.

### Toruń — wtorek 14. V.

7.45 Progr. na dz, nast. 7.50 Wskazówki praktyczne 15.35 Przegl. giełd. 18.15 Szkic liter. 18.30 Konc. reklam. 18.45 Płyty 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza.

### Toruń — środa 15. V.

7.45 Progr. na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne 14.00 Płyty 18.35 Przegl. giełd. 18.30 Skrz. techn. 18.40 Zycie kult., art. i nauk. na Pom. 18.45 Płyty 19.07 Progr. na dz. nast 19.15 Pogad. roln. 19.25 Wiad. sport. z Pom. 20.00 Płyty 21.30 Płyty 22.00 Konc. reklam.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 10. V. 1935. Za 100 kg. płacono

| | |
|---|---|
| Zyto | 14,50 — 14,75 |
| Pszenica | 16,00 — 16 25 |
| Jęczmień browarowy | 16,50 — 17,00 |
| Jęczmień jednolity | 17,50 — 17,75 |
| Owies | 14.75 — 15,25 |
| Otręby żytnie | 11,50 — 11,75 |
| Otręby pszenne (grube) | 11,00 — 11,50 |
| Otręby (średnie) | 15,50 — 15,75 |
| Gorczyca | 00,00 — 00,00 |
| Groch Viktorja | 30,00 — 34,00 |
| Groch Folgera | 28,00 — 30,00 |

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

✝

Dnia 12 maja 1935 r. o godz. 4.30 podobało się Panu Bogu powołać do grona swoich aniołków naszego ukochanego synka i braciszka

**Romualda**

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

**Rodzina Brząkałów.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja o godz. 17 z domu żałoby.

**Inwektywy**

rzucone **cofam i przepraszam** L. P. Bydgoszcz.

**A. S. G.**

Gospodarstwo

53 morgów — w tem 7 mórg łąki z torfem 4 budynki masywne — żywy i martwy inwentarz — wpłata 6,000 zł. — sprzeda

**Józef Tarach - Nowemiasto**

**TAPETY**

najnowsze desenie w wielkim wyborze - - oraz wszelkie - -

**przybory malarskie**

kupuje się najkorzystniej

**w Drogerji „SANITAS"**

**KONRAD SKIBOWSKI - NOWEMIASTO**

ul. Sobieskiego Nr. 6. — Telefon Nr. 46.

Piegi - Wągry - Pryszcze

żółte i czerwone plamy usuwa jedyny skuteczny środek

**Krem Halina Nr. 1.**

do nabycia

w Drogerji **„SANITAS"**

**wł. K. Skibowski - Nowemiasto**

Sobieskiego 6. Telefon 46.

ZAPROSZENIA ślubne

Zawiadomienia o ślubie

wykonuje gustownie i po zniżonych cenach

DRUKARNIA — KSIĘGARNIA

B. Miłoszewski, Nowemiasto

Rynek Nr. 19. — Telefon Nr. 59.

**Kupuję**

**zboże** po najwyższych cenach dziennych

**Wodny Młyn Dolny Lubawa**

**Uczeń**

potrzebny od zaraz

**St. ROST - Nowemiasto**

Polecam po niebywale **niskich cenach**

**Tapety — Farby**

**Lakiery — Pokost**

oraz

**- wszelkie towary drogeryjne -**

po cenie **hurtowej**

Kredę do bielenia

przy zakupie od złot. trzech podwójny kawałek mydła do prania **darmo**

Przez niskie ceny staraniem mojem będzie Szanow. odbiorców pod każdym — względem zadowolić. —

FIRMA

**Drogerja Medycynalna**

**i SKŁAD FARB**

**A. Zalewski — Nowemiasto**

Rynek 10. Telefon 63.

**Pożyczki**

stare, państwowe kupię

Zgłoszenia wtorki „Hotel Bona" Nowemiasto n. Drw.

Książnica Kopernikańska w Toruniu